

Komisja Petycji; **Petitionsausschuss**
Deutscher Bundestag
Platz der Republik 1
DE-11011 Berlin
Niemcy

Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich; **Médiateur européen**
1 avenue du Président Robert Schuman
CS 30403
F-67001 Strasbourg Cedex

Sprawa: Odpowiedź na mail z dnia 21.01.2025

Znak sprawy: DD4.824.1.2024

Kontakt: Departament Podatków Dochodowych

tel.: +48 22 694 33 26

e-mail: Sekretariat.dd@mf.gov.pl

Gdynia, 30.01.2025

Szanowny Panie Jakubie Jankowski,

Dziękuję za odpowiedź na mojego maila z dnia 17 sierpnia 2024 roku.

Jeszcze raz nadmienię, że czytałam wielokrotnie wspomnianą przez Pana Umowę między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec w sprawie unikania podwójnego opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od majątku, podpisana w Berlinie dnia 14 maja 2003 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 12, poz. 90). Nie musi mi Pan w przyszłości o niej wspominać.

Napisał Pan o mojej sytuacji, że:

„Na podstawie informacji przekazanych przez Panią mailowo, rozumiemy, że jest Pani obecnie rezydentem Polski i posiada nieograniczony obowiązek podatkowy w Polsce. Jednocześnie z uwagi na to, że otrzymuje Pani emeryturę z Niemiec, podlega Pani ograniczonemu obowiązkowi podatkowemu w stosunku do dochodów osiągniętych na terenie Niemiec (tj. ww. emerytury).”

Jest to prawda, podlegam OGRANICZONEMU obowiązkowi podatkowemu w stosunku do dochodów jakim jest moja niemiecka emerytura. Oznacza to **bardzo wysoki niemiecki** podatek liczony od każdego Euro dochodu. Nie jestem niestety podatnikiem tzw. Einkommensteuergesetz, czyli podatnikiem podlegającym nieograniczonemu obowiązkowi podatkowemu (§ 1 ustęp 3 EStG), któremu by przysługiwały jakiekolwiek ulgi podatkowe. Dzieje się to dlatego, bo niemiecki Urząd Skarbowy żąda od emerytów polskich podania

dochodów polskich i to Brutto. Dlaczego? Kontynuując, aby polski emeryt mógł podlegać nieograniczonemu obowiązkowi podatkowemu, musiałby mieć łączny dochód **w Polsce niższy od niemieckiej** podstawowej kwoty wolnej od podatku, czyli przykładowo w roku 2024 było to 10 908 EURO (909 Euro Brutto miesięcznie). Jest to kwota około 3800 PLN miesięcznie liczona Brutto. Jest to mniej niż minimalna płaca w Polsce! (w roku 2025 wynosi ona 4666 zł brutto, czyli około 3511 zł netto). Uważam, że niemiecki Urząd Skarbowy zaniża kwotę wolną od podatku w sposób drastyczny, nie uznając **CELOWO** realiów życia w Polsce. To nie są lata 80te czy 90te!

Ponadto Niemiecki Urząd Skarbowy nie aprobuje żadnych odliczeń, choćby moich środków finansowych wydawanych na leczenie i leki, za które w Polsce płacę w 100 procentach. Za wizyty u lekarzy specjalistów, dentystę czy usługi fizjoterapeutyczne polski pacjent jest zmuszony płacić prywatnie, w przeciwnym razie czeka miesiącami, albo i latami. Tak przynajmniej wygląda sytuacja w Trójmieście, gdzie żyję. W Niemczech opieka zdrowotna wygląda totalnie inaczej!

Bardzo dziękuję, że wskazał mi pan drogę do dalszego postępowania.

Bardzo chętnie określę precyzyjnie moje żądanie.

Wnioskuje o

-zmianę przepisów obowiązującej wyżej wspomnianej umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania z Niemcami,

-zmianę przepisów wewnętrznych (krajowych) Niemiec dotyczących zasad wyliczania podatku od emerytur dla polskich emerytów.

W chwili obecnej jest tak, że niemiecki Finanzamt żąda ode mnie oficjalnych informacji- muszą one być poświadczone przez polski Urząd Skarbowy- o moich całkowitych dochodach BRUTTO. Na ich podstawie-dochodach BRUTTO powtarzam- albo udziela mi się ulgi podatkowych, bądź nie. Dlaczego tak się dzieje? Oczywiście jest tak, że nawet moja bardzo niska polska emerytura, ale w rozliczeniu rocznym przekracza niską kwotę ustanowioną przez rząd niemiecki, która zwalniałaby mnie z niemieckiego podatku. W rezultacie pobiera się ode mnie, od nas polskich emerytów, bardzo wysoki podatek dochodowy. Efekt jest taki, że to rząd **niemiecki** czerpie korzyści z polskich emerytów otrzymujących niemieckie emerytury, a nie **polski**. Nie rozumiem tego. Uważam, że umowa podpisana w roku 2023 skoro na to pozwala, jest nieudolna i niesprawiedliwa i należy ją zmienić.

Polski Urząd Skarbowy nie wymaga ode mnie oświadczenia o wysokości moich niemieckich świadczeń emerytalnych i nie oblicza na ich podstawie progu podatkowego. Dlaczego robi to rząd niemiecki? Dlaczego w ogóle obywatel polski musi się opowiadać z dochodów krajowi, z którego **nie** otrzymuje absolutnie żadnych benefitów?

Na co mogę liczyć w mojej sprawie, a raczej nie tylko mojej, bo pytam się o sprawę dotyczącą wszystkich polskich emerytów, którzy są w podobnej sytuacji?

Na zakończenie mojego kolejnego listu dodam, że jestem starszą osobą, schorowaną, ale tak długo jak będę żyła, będę domagać się pochylenia nad sprawą emerytur niemieckich, wypracowanych przez Polaków pracujących w Niemczech, którzy wrócili do kraju na stare lata i spotyka ich w moich oczach niesprawiedliwe opodatkowanie. Nie zgadzam się na sposób w jaki jest opodatkowana moja ciężko wypracowana emerytura niemiecka i tak długo jak nie otrzymam zadawalających mnie działań ze strony polskiego rządu, po prostu nie spocznę. I albo polskie Ministerstwo Finansów zacznie w tej sprawie jakieś konstruktywne działania, albo będę pisać do Rzecznika Spraw Obywatelskich przy EU, albo innych europejskich instytucji.

Byłabym wdzięczna, gdybym nie musiała czekać na odpowiedź od Pana kolejne pół roku.

Z wyrazami szacunku